

# MONITOR

International Edition

Miesięcznik  
Monthly

Rok 5 Nr 52  
Londyn 20 września 2005  
UK: £1.00  
US: \$1.50  
EU: €1.50

[www.elamco.co.uk/monitor](http://www.elamco.co.uk/monitor)

**Pomóż głodującym polskim dzieciom!, s. 5**

**"America are as poor as Third World", p. 3**

**„Gazprom topi pieniądze w Bałtyku” , s. 4**

**Co jest grane? , s. 2**

**Agenci Moskwy  
w Rządzie RP na Uchodźstwie?, s. 5**

**Bałagan polskiej polityki, s. 11**

# CO JEST GRANE?

**O**kazuje się, że podana niedawno przez Dziennik Polski wiadomość o kradzieży redakcyjnych komputerów jest nieprawdziwa. Komputery i inny sprzęt owszem wyniesiono, ale z pomieszczeń zajmowanych przez prywatną firmę EDI THIRE Ltd zajmującą się odpłatnie składem gazety i płatną w zależności od liczby złożonych stron. W redakcji zastanawiają się teraz na jakich zasadach po tej kradzieży prywatnej firmie udostępniono do pracy pomieszczenia i sprzęt Dziennika Polskiego, finansowanego w dużej mierze ze środków społecznych organizacji i datków osób indywidualnych.

Wg dokumentów na dzień 2 października 2004 dostępnych w Rejestrze Przedsiębiorstw (Companies House), dyrektorem spółki EDI THIRE Ltd, założonej w roku 2003, jest Teresa Bazar-nik-Mańkiewicz, żona Grzegorza Mańkiewicza, redaktora naczelnego Dziennika Polskiego, przy czym on sam obecnie pełni w tej firmie funkcję sekretarza (choć pierwotnie był dyrektorem) i własnoręcznym podpisem w dokumentach przedkładanych do Companies House wielokrotnie zaświadcza, że ma na imię „Gregory”.

Bilans spółki EDI THIRE Ltd, należącej do małżeństwa Mańkiewiczów wg stanu na dzień 31 paź-

dziernika 2003 i otrzymany przez Companies House dnia 14 lipca 2004, sporządzony został na formularzu DCA (Dormant Company Accounts) zarezerwowanym dla tzw. „spółek uśpi-nych” (dormant companies), tzn. takich spółek, których dotychczasowa działalność ograniczyła się wyłącznie do wypuszczenia akcji i wykazuje aktywa o łącznej wartości £2 (dwa funty).

Dyrektor EDI THIRE Ltd (prywatnie żona redaktora naczelnego Dziennika Polskiego), oprócz pobierania wynagrodzenia za skład gazety, produkuje się również na łamach redagowanego przez męża dziennika jako autorka artykułów, tłumaczeń tekstów oraz innych materiałów.

Po utracie za długi własnej drukarni (zob. Przepijemy babci domek cały, Monitor 49, s.2), grupa trzymająca władzę w Polskiej Fundacji Kulturalnej oraz Dzienniku Polskim postanowiła, z niej-snych powodów, oddać druk gazety daleko w obce ręce zamiast skorzystać z tańszej oferty polskiej drukarni POLPRINT znajdującej się w tym samym co redakcja budynku, oraz, mimo trudności finansowych, zwiększyła objętość Dziennika do 12 stron (większy koszt składu).

Ostatnio Dziennik Polski organizował spotkania ze znanymi osobami z Polski, Bronisławem Wild-

steinem i Stanisławem Tymem i przy wejściu na salę zbierano wolne datki na Dziennik Polski – tak przynajmniej rozumieli ofiarodawcy. Jednak Dziennik Polski nie opublikował ile zebrano pieniędzy na fundusz wydawniczy, nie mówiąc już o zwykłym podziękowaniu... Chyba że pieniądze poszły do prywatnej kieszeni... Ale w takim przypadku byłoby to nadużycie publicznego zaufania i działanie bezprawne, bo przez wiele tygodni wykorzystywano pierwszą stronę Dziennika Polskiego na reklamę prywatnej chałtury.

Dziennikarzy z wieloletnim stażem usunięto i w redakcji Dziennika Polskiego działa obecnie jakaś bliżej nieznana polskiej społeczności w Anglii grupa osób, która przygotowywane przez siebie teksty podpisuje często pseudonimami, jakby wstydziała się używania własnych nazwisk... A może dlatego, żeby nie było jasne, kto i za co bierze jakie pieniądze?

Sytuacja w Dzienniku Polskim i Polskiej Fundacji Kulturalnej, wydającej tę gazetę, to obecnie jeden z głównych tematów rozmów w polskiej społeczności w Anglii. Wszyscy zastanawiają się, co się dzieje i o co tu chodzi? A przecież, jak mówi stara żydowska mądrość, gdy nie wiadomo o co chodzi, to na pewno chodzi o pieniądze. (a) ■



Sky News finally get something right!

## The US President's popularity is sinking like a stone

**T**he Bush administration's handling of Hurricane Katrina - lambasted on all sides of the political spectrum as disastrously slow if not also staggeringly insensitive - has sent the President's approval ratings plummeting.

The Bush administration's handling of hurricane Katrina - lambasted on all sides of the political spectrum as disastrously slow if not also staggeringly insensitive - has sent the President's approval ratings plummeting.

A new poll published by AP put George Bush's popularity at below 40 per cent for the first time since he took office almost five years ago.

### We had to kill our patients

Doctors working in hurricane-ravaged New Orleans killed critically ill patients rather than leaving them to die in agony as they evacuated hospitals, London Sunday paper *The Mail on Sunday* revealed.

With gangs of rapists and looters rampaging through wards in the flooded city, senior doctors took the harrowing decision to give massive overdoses of morphine to those they believed could not make it out alive. The story has been corroborated by a hospital orderly and by local government officials.

„Mówcie, co chcecie, ale mnie się podobają słowiańskie cechy Busha: jest szybki jak Mazowiecki, mądry jak Buzek i słowny jak Wałęsa”.

*Z polskiego Internetu*

Crews searching for corpses in New Orleans have discovered the bodies of 45 patients who drowned in a flooded hospital that had been abandoned by the authorities. The floating bodies were discovered on Sunday Sept 11 at the 317-bed Memorial Medical Centre, which had been without power since the hurricane struck.

Toxic chemicals in the New Orleans flood waters will make the city unsafe for full human habitation for a decade, a US government official has told another London's paper *The Independent on Sunday*. And, he added, the Bush administration is covering up the danger.

Other US sources spelt out the extent of the danger from one of America's most polluted industrial areas, known locally as "Cancer Alley". The 66 chemical plants, refineries and petroleum storage depots churn out 600m lb of toxic waste each year.

Other dangerous substances are in site storage tanks or at the port of New Orleans. No one knows how much pollution has escaped through damaged plants and leaking pipes into the "toxic gumbo" now drowning the city.

Some experts believe it will take 10 years to get everything up and running and safe and accuse the Bush administration of playing down the need for a clean-up saying that all the money for

emergency response has gone to buy guns. They warn the water being pumped out of the city is not being tested for pollution and would damage Lake Pontchartrain and the Mississippi river, and endanger people using it downstream. (m) ■

**MONITOR**

obecnie również  
na portalu  
internetowym

[www.networkpl.com](http://www.networkpl.com)

## „Gazprom topi pieniądze w Bałtyku”

**T**ak brzmiał tytuł wiadomości PAP z 3 bm. cytujący wypowiedź analityków amerykańskiego ośrodka badawczego Stratfor (www.stratfor.com), że podpisanie przez kanclerza Niemiec Gerharda Schroedera i prezydenta Rosji Władimira Putina porozumienia o budowie rurociągu Wyborg-Greifswald (które nastąpiło 8 bm.), dostarczającego rosyjski gaz po dnie Bałtyku do Europy Zachodniej z pominięciem Polski, jest inwestycją kosztowną i lansowaną ze względów politycznych.

Analitycy ci przyrównują inwestycję do topienia pieniędzy w morzu. "Rachunek kosztów i zysków" – ich zdaniem – „nie odgrywa w tym projekcie roli. To, co się liczy to geopolityczna strategia".

O rurociągu Monitor pisał przed dwoma laty (Monitor 39 z 31.10.2003), że Rosja pierwotnie zamierzała poprowadzić rurociąg przez Polskę, ale władze polskie wystąpiły w obronie Ukrainy domagając się pociągnięcia trasy również przez Ukrainę, na co Rosja nie chciała się zgodzić oskarżając Ukrainę o podkradanie gazu z już istniejącego gazociągu.

„Wiadomość ta” – pisał wówczas Monitor – „dowodzi jednak, że inwestorzy też doszli do wniosku, że gazociąg podmorski jest mniejszym ryzykiem, niż zadawanie się z takim, ich zdaniem, nieracjonalnym ekonomicznie i niezrównoważonym politycznie krajem jak Polska (zajętym wojowaniem w Iraku), który straci teraz poważne opłaty tranzytowe”.

Wówczas sprawa rurociągu przeszła bez większego rozgłosu. Teraz jednak w Polsce rozległ się wielki lament w oficjalnych mediach wołających jednym głosem „o zdradzie”, ale na polskim internecie opinie dyskusantów sięgały często do źródeł obecnej dramatycznej sytuacji geopolitycznej Polski:

**To tylko efekt głupiego zachowania się Polski.** Za głupotę się płaci. Polska to kraj nielojalny i nieprzewidywalny. Politycy za łapówki rozkradli ten kraj, a głupiemu społeczeństwu opowiada się bajki. Zamiast bowiem szukać przyjaciół daleko i bez sensu, to należy patrzeć co nam może przynieść korzyści.

Zakłamana pseudoprzyjaźń z USA do tej pory dała nam paru zabitych w Iraku i

kolejne niewolnictwo ekonomiczne. Niestety, Polak to typowy osioł trojański, a jak widzi że go wydymali, to na siłę szuka wroga i próbuje usprawiedliwić swoją głupotę. ~zorro, 2005-09-03 17:52

**Przecież to "wielkie" zwycięstwo naszych prawicowych polityków i sprzedajnych mediów.** Osiem lat nagonki na Rosję i ten rurociąg (gdy miał jeszcze przebiegać przez Polskę) wydało owoce. ~sceptyk, 2005-09-04 14:44

**Pewnie że polityczna!** Tylko kto jest temu winien, jak nie nasi wspaniali "politycy", którzy mają oczy zarośnięte rusofobią. ~may, 2005-09-04 18:58

**I bardzo dobrze, że jest instrumentem polityki.** Przynajmniej Rosjanie umieją korzystać z tego instrumentu. To się nazywa dbaniem o interesy swojego państwa. Będą chcieli to wybudują ten rurociąg. Ich sprawa, nam nic do tego, Możemy sobie tylko pogadać i na tym się skończy. ~STACH, 2005-09-04 18:28

**Gdyby Ukraina nie kradła gazu w gigantycznych ilościach** (ostatnio 8 miliardów m<sup>3</sup>), nikt w Rosji i Niemczech nie myślałby nawet o tak kosztownej inwestycji. Ukraść gaz po cenie 50\$ za tys. m<sup>3</sup>, a sprzedać po światowych 180\$ - tak się bogacą elity ukraińskie! ~poinformowany, 2005-09-04 16:54

**„Antyrosyjska fobia w Polsce uświadomiła Rosjanom, że trzeba szukać alternatywnego transportu, bez względu na koszty”.**

**Nieprawda !!.** Polskie media uprawiają propagandę. Nie mogą jednak ukryć faktu, że władzidupska polityka z Ameryką daje właśnie takie efekty. Polski nikt nie będzie traktował poważnie. Interesy może sobie robić z Mongolią. ~weer, 2005-09-04 16:14

**Świat nie lubi psycholi.** Dlatego omija się kraje z rządami niestabilnymi psychicznie. Z takimi nie robi się interesów, trzeba je omijać nawet po dnie Bałtyku. ~A, 2005-09-04 11:11

**Tak następuje marginalizacja Polski..** Rosjanie uniezależniają się od niepewnych dróg transportowych gazu. Mogliśmy z gazociągu ciągnąć niemałą forszę,

ale fobia antyrosyjska w Polsce uświadomiła Rosjanom, że trzeba szukać alternatywnego transportu, bez względu na koszty. ~Ratio, 2005-09-04 00:33

**Widać, że Polaków krew zalewa.** Najpierw ciosają Ruskim kolki na głowie, a później płaczą, że się ich olewa. Polska ma na swych granicach WYŁĄCZNIE wrogów. Taki to kraj. ~apmar, 2005-09-03 19:58

**Polacy zamiast pobrzękiwać zardzewiałą szabelką powinni handlować z Rosją.** Niestety głupota Polaków jest bezgraniczna. Nie zmieni się sąsiadów. Lepiej z nimi handlować niż wojować.

Rosja, jaka by nie była, jest potęgą, i zgniecie Polskę jak karalucha, i nikt nawet nie kiwnie paluszkami.

Niczego Polacy nie nauczyli się ze swojej historii. Polskie rządy popełniają te same błędy, zaślepione bezinteresowną głupią nienawiścią. Ten naród nadaje się jedynie pod but i bat - i na pielgrzymki do Częstochowy. ~Maniek, 2005-09-06 12:05

**Złe relacje z Rosją i Białorusią już teraz kosztują was parę miliardów złotych rocznie.** Uważam, że polskie elity są bezwartościowe, sprzedajne i mają sztab sługusów. Na miejscu Rosji też nie puszczałbym rurociągu przez tak wrogo do mnie nastawionego sąsiada jak Polska. ~A z Kanady, 2005-09-06 13:13

**Będąc na miejscu Ruskich, zrobiłbym to samo** za ciągle pomachiwanie szabelką w ich stronę, aby przypodobać się

Buschowi - głupota totalna. ~Myślący-trochę, 2005-09-06 13:14

**Kiedy Polska się nauczy i zrozumie, że Anglosasi i Germanie zawsze wystrychną na dudka głupszych Słowian.** To już nie tylko Niemcy, ale w klubie jest UK, Finlandia i jeszcze kilka państw.... Rozpacz ogarnia, jak nasz rząd reprezentuje nasze interesy. ~Nowak, 2005-09-06 13:14

**To dobrze, że rurociąg nie będzie przechodził przez Polskę,** bo tego gazu dużo do Niemiec by nie dotarło. ~katolico, 2005-09-06 13:07

(Continued on page 6)



**Anna proletariuszka**

Anna Walentynowicz w Stoczni Gdańskiej 2005. Fot. Michał Szłaga. Grand Prix. VIII Pomorski Konkurs Fotografii Prasowej. Gdańsk. Press Photo im. Zbigniewa Kosycarza.

## **Agenci Moskwy w Rządzie RP na Uchodźstwie?**

**S**ensacyjną informację zamieścił wydawany w Polsce miesięcznik (a obecnie kwartalnik) **Nowe Państwo** nr 5 (6.V.) (<http://www.nowe-panstwo.pl/>), mianowicie, że w składzie Rządu RP na Uchodźstwie było dwu ministrów, którzy byli moskiewskimi agentami. Biorący udział w dyskusji redakcyjnej historyk Paweł Wiczorkiewicz powiedział dosłownie:

*„Wiemy dzisiaj z całą pewnością, nie znając jednak nazwisk, że dwóch ministrów rządu emigracyjnego pozostawało na ich usługach. Oznacza to, iż każde polskie działanie polityczne było zawczasu znane w Moskwie. Wielkie partie dyplomatyczne w Teheranie, Jalcie i Poczdamie, których ofiarą padła Polska, Stalin rozgrywał, mając w rękę znaczone karty”.* (m) ■

## **Pomóż głodującym polskim dzieciom!**

**C**zy wiesz, że ponad pół miliona polskich dzieci w szkołach nie może skupić się na lekcji z powodu głodu, odrobić lekcji z powodu braku książek i brać udziału w grach sportowych, bo ich rodziców nie stać na kupno podręczników lub odpowiedniego obuwia?

Dzieci takich, jak podaje warszawski tygodnik WPROST, może być nawet 650 tysięcy. Wg innych szacunków, 30 proc. polskich dzieci jest niedożywionych. Dla wielu z nich szkoła to codzienna walka ze wstydem, upokorzeniem i samotnością.

Właśnie dla takich dzieci powstał program SKRZYDŁA, którego celem jest pozyskanie środków finansowych i rzeczowych dla najbardziej potrzebujących uczniów w polskich szkołach podstawowych, gimnazjalnych i średnich.

**Jeśli możesz pomóc, zajrzyj na stronę internetową, zadzwoń lub napisz:**

**Caritas Polska**  
**Skwer Kard. S. Wyszyńskiego 9**  
**01-015 Warszawa**

tel. +48 (0)22 334 8509, +48 (0)22 334 8506  
email: [skrzydla@caritas.pl](mailto:skrzydla@caritas.pl)  
<http://www.skrzydla.pl/> ■

**A my głupcy zabiegaliśmy o Ukrainę...** aby tam rura szła, a Niemcy mają nas głęboko w..... ~54lat, 2005-09-06 13:19

**Poważne zyski za transport gazu...** ominęły Polskę. To efekt hysterii Buzka z kretyńskim pomysłem o "bezpieczeństwie energetycznym". Głupota rządu Buzka powoli wychodzi na wierzch, niestety jest widoczna dopiero po latach.

I tak przyjdzie nam zapłacić za PZU i nie zarobić na transporcie gazu. I co jeszcze złego, jakie konsekwencje tamtej amatorszczyzny wyjdą na wierzch?

W dodatku szykuje się następna Apokalipsa w wykonaniu AWS-bis (czyli PO). ~Ratio, 2005-09-06 12:02

**I co, Panowie, boli ?** Ruscy mówią: "Nie pluj do studni, bo przyda się wody napić". Ile można było pluć w stronę Rosji ? Nawet anioł by nie wytrzymał! ~Holender, 2005-09-09 11:15

**A nie lepiej było dobrze żyć z Rosją, a nie na każdym kroku ujadać?** Bracia Słowianie powinni trzymać się razem. Gdzie teraz są rusofoby, którzy byli przeciwni budowie rurociągu przez Polskę? ~hello, 2005-09-09 06:49

**A ja się z Tobą zgadzam.** Ciągłe wracanie, również w gospodarce do masakr, konfliktów itp. to bzdury i brak perspektywicznego myślenia.

Na Ruskich nie należy się obrażać, to potęga. Świat zachodni zawsze w ostatku dogada się z Rosją, a nam pozostanie Katyń na pociechę. ~anka, 2005-09-09 07:17

**Rondo Dudajewa** chcieli ominąć i tyle! [prezydent Warszawy Lech Kaczyński jedno z rond w Warszawie nazwał imieniem tego czczonego terrorysty – dop. Monitora]. ~filon, 2005-09-09 07:11

Bardzo dobre! Słusznie chcą ominąć "Rondo Dudajewa", "Aleję Pomarańczową" i dodam jeszcze rozgłoszę "Wolna Białoruś". ~chacha, 2005-09-09 07:51

Rodacy nie rozumieją, jak ich głupota jest sterowana. Te napuszone uroczystości antyrosyjskie, te polityków ujadanie; byle Rosji dokopać. Chyba ktoś naszą polską fobią steruje, ktoś ją podtrzymuje, ktoś tę naszą słabość pielęgnuje. A kto ma w tym interes - teraz zobaczyliśmy. Przynajmniej niektórzy.... ~filon, 2005-09-09 08:45

**Wspaniale zwycięstwo polskiej prawicy.** Sami wystawiliśmy się na szantaż energetyczny. Od kilkunastu lat prowadzimy politykę antyrosyjską, rozdrapujemy pakt Ribentrop- Mołotow, Katyń, Jałte. Ingerujemy w strefę wpływów Rosji (wolne wybory na Ukrainie, Białoruś), niszczymy pomniki radzieckich żołnierzy.

Nie godziliśmy się na tranzyt nowym rurociągiem paliwa do Europy z Rosji. Rosja szukała obejścia na Ukrainie i Słowacji. Po pomarańczowej rewolucji idea ta stała się nieaktualna.

Podważaliśmy sensowność dostaw paliw z Rosji i pomniejszyliśmy je na rzecz kontraktów z Norwegią, zerwaliśmy kontakty z dostawcami paliw rosyjskich, utrzymywane przez 'zdiskredytowanych biznesmenów' poprzez śledztwo orlenowskie.

Z norweskich dostaw też nic nie wyszło. Gaz był drogi, dziś Norwegia będzie też kupować gaz rosyjski. My będziemy mogli co najwyżej kupować od drugiego pośrednika (Niemców) jak sobie pobudujemy rurę Ujawniliśmy poufne dane tych kontraktów. Dziś żaden biznesmen nie chce reprezentować Polski na rosyjskim rynku paliwowym. Przystąpiliśmy do negocjacji z Ukrainą w sprawie budowy nowego rurociągu Zakaukazia.

Dziś protesty polskie są śmieszne. Powstanie rurociąg pod Bałtykiem za pieniądze unijne, w tym nasze, i nawet sławna Norwegia będzie kupować rosyjski gaz. ~Retor, 2005-09-09 10:10

**Efekt kilkunastu lat antyrosyjskiej propagandy...** uprawianej przez prawicowe rządy został zakończony takim oto sukcesem Polski. Ciekawe, czy oszołomy to rozumieją, czy będą szczerkać dalej. ~w.p., 2005-09-09 08:29

**Głupota.** To nie Schröder nas wystawił do wiatru; to "imponująca" głupota kolejno rządzących i chorobliwa wręcz nienawiść /bezzasadna/ do Rosjan. Kiedyś nas Ameryka wystawi do wiatru, poczekajmy, bałwochwalczy. zenek43@vp.pl, 2005-09-09 08:50

**Polacy chcą dalej podskakiwać Ruskim,** więc dlatego ciągle mówią o zagrożeniu energetycznym ze strony Rosji. Dziwne, że Niemcy nie czują się zagrożeni tylko robią z Ruskimi biznesy. No, a wkrótce ten ruski gaz Polacy będą kupować od Niemców - z narzutem równym cenie drogiego norweskiego gazu. Skoro Polska taki bogaty i mądry kraj niech płaci ... ~Zbig, 2005-09-09 08:46

**Jak zwykle będzie dużo szumu, wrzasku i zgrzytania zębów.** Rosja i Niemcy słusznie nas olali. Nasze pieski nie mają żadnego rozeznania sytuacji i prowadzą politykę mocarstwową wobec Rosji i służalczą wobec Zachodu. Jesteśmy pionkiem zadłużonym po uszy i całkowicie uzależnionym od tych, co nas wykupili. JESTEŚMY REPUBLIKĄ BANANOWĄ. Najwyższy czas uświadomić to sobie. ~stentor, 2005-09-09 07:57

**Na złych stosunkach między Polską i Rosją najwięcej zyskują Niemcy**

Gdybyśmy mieli dobre stosunki z Rosją, byłibyśmy bogatym krajem. Tu nie chodzi o żadne sentymenty, ani też o jakieś animozje; liczy się rachunek ekonomiczny. Niemcy zapłacą te grube miliony euro za rurociąg - i zapłaciliby jeszcze więcej - ponieważ to nie o sam rurociąg chodzi.

**„Jesteśmy pionkiem zadłużonym po uszy i całkowicie uzależnionym od tych, co nas wykupili. Jesteśmy republiką bananową”.**

Sądzę, że Niemcy dążą do zacieśnienia dobrych stosunków z Rosją, eliminując Polskę, bo im się to najzwyczajniej w świecie opłaca. Inwestycje w Rosji dopro-

wadzą Niemcy do takiego rozkwitu, o jakim nikomu by się nie śniło. Polska jest blisko, Rosjanie lubią Polaków i łatwo by było robić wspólne interesy.

Co jednak przeszkadza w interesach? Emocje, stereotypy, niemożność poradzenia sobie z zaszłością. To wszystko zatem należy wywoływać, jeśli chce się wyeliminować konkurenta. W nas Polakach łatwo jest wywołać emocje.

Myślę, że to Niemcy są głównymi inspiratorami złych stosunków między Rosją i Polską. I to nawet nie z jakiejś niechęci i - bynajmniej - z nienawiści, tylko z czystej kalkulacji. Z wielu przyczyn jesteśmy niewygodnym partnerem, lepiej więc Polskę "ominać"... ~wykrzyknik, 2005-09-09 08:35

(Continued on page 7)

(Continued from page 6)

**Samoobrona mówi:** Polska polityka międzynarodową na kierunku wschodnim kompromituje się na każdym kroku.

Podczas negocjacji europejskich polski rząd nie zadbał o uwzględnienie polskich interesów w relacjach z Rosją przez Unię Europejską, w szczególności bezpieczeństwa energetycznego naszego kraju.

Co daje Polsce machanie szabelką na Ukrainie czy Białorusi? Samoobrona nie godzi się na taką ksenofobiczną i antysłowiańską politykę. Od lat chcemy mieć poprawne, oparte na wzajemnym szacunku, kontakty.

Dopóki Polska będzie wtrącać się w wewnętrzne sprawy innych krajów i narodów nikt nie będzie nas traktował poważnie.

Pora zrozumieć, że im lepsze nasze relacje z Rosją, Ukrainą, Białorusią, czy innymi krajami WNP, tym korzystniejsza nasza pozycja dla Zachodu.

Nasze geograficzne położenie wymaga utrzymania stałej równowagi politycznej w stosunkach z naszymi sąsiadami. Celem Samoobrony RP jest Polska silna i suwerenna. A taką Polskę będzie wtedy kiedy zmienimy skompromitowaną politykę wschodnią pełną waśni, awanturnictwa i wtrącania się w wewnętrzne sprawy innych krajów, na prawdziwie dobrosąsiedzką, przyjazną opartą na wzajemnym szacunku i zrozumieniu. ~iwar, 2005-09-08 21:19

**Kilka lat temu Rosja proponowała Polsce drugą nitkę gazociągu** na zachód z odgałęzieniem na południe i

jaki wtedy podniósł się szum, że Rosja chce pominąć w dostawie gazu Ukrainę i Polska nie zgodziła się. A jaki szum był w sprawie kabla przy rurociągu pierwszej nitki? Teraz nie będzie ani jednego, ani drugiego. Antyrosyjska fobia zwy-

ciężyła i trzeba mieć tylko pretensję do siebie. ~Bolesław, 2005-09-08 21:38

**A co na to nasze oszology?** Kanclerz powiedział, że porozumienie z Rosją zapewni Niemcom "na całe dziesięciolecie" bezpieczeństwa energetyczne.

Oceńił rozwój gospodarczy w Rosji pod rządami Putina jako "zapierający dech w piersiach". Nie rozumiem, głupi ten kanclerz czy co? Przecież nasi opozycyjni "eksperti" wiedzą najlepiej, że Putin to złodziej i bandyta, a stosunki gospodarcze z Rosją to nieporozumienie. A przecież oni się nie mylą... ~Łowca debili, 2005-09-08 21:26

**Niech każdy sobie odpowie,** dlaczego ci przezorni Niemcy nie zbudowali sobie rury z Norwegii tylko z Rosji, choć trasy

**„Kanclerz powiedział, że porozumienie z Rosją zapewni Niemcom "na całe dziesięciolecie" bezpieczeństwo energetyczne. Oceńił rozwój gospodarczy w Rosji pod rządami Putina jako "zapierający dech w piersiach". Nie rozumiem, głupi ten kanclerz czy co?”**

**„Jak nieprawdopodobnie idiotyczną politykę trzeba było prowadzić przez te wszystkie lata, żeby doprowadzić do sytuacji, w której dwoje największych sąsiadów (...) musiało nawet za cenę zwiększonych kosztów omijać nasz kraj?”**

dla nich są mniej korzystne niż byłyby dla nas. ~łodzianin, 2005-09-08 21:22

**Skoro norweski gaz jest taki dobry i tani ...** to dlaczego Niemcy dogadują się z Rosjanami. Widocznie Schroeder nie ma w rządzie takich idiotów jak Buzek... ~Komunista, 2005-09-08 21:20

**Brawo polskie oszology!** Wszecobecna pomrocność ma się dobrze. Jak stąd wyemigrować? Dla młodych to jedyne wyjście, tylko co ze starymi. Czy kiedyś znajdą się u władzy myślący o interesie gospodarczym Polski? ~zenek, 2005-09-08 21:20

**Kupiliśmy dla wojska F-16 w USA, kupiliśmy dla LOT-u Boeingi też w USA,** jesteśmy w Iraku, gdzie Amerykanie się kompromitują. A chcemy by Unia dawała nam kasę, popierała nas w konfliktach z Rosją.

USA i tak nas lekceważą, może czas na zmiany w polityce zagranicznej? ~wosik, 2005-09-08 21:19

**To i tak nasz sukces.** Bo najważniejsze, że obroniona została demokracja na Ukrainie. "Dyplomaci" - Kocham was i waszą dalekowzroczność.

Znów Zachód zrobił brudną robotę naszymi rękoma, a teraz i tak spijają śmietanę... Widzicie, wy bubki kozie. ~vcn, 2005-09-08 21:04

**„Dlaczego ci przezorni Niemcy nie zbudowali sobie rury z Norwegii tylko z Rosji?”**

**Dzięki naszym...** wspomniałem "politykiem" i krzykaczom sejmowym jak zwykle zostaliśmy

wyd...ani. Oba sąsiadów tak do siebie zraziliśmy, że postanowili wydać trzykrotnie więcej pieniędzy (12 mld USD) i wybudować rurę poza terytorium Polski, niż wyłożyć 4 mld i poprowadzić rurę po terytorium Polski. Machanie szabelką i antyrosyjska retoryka właśnie zaczyna się na nas mścić. Po prostu... ~wstyd, 2005-09-08 19:34

**No to teraz na koń, szable w dłoń ...** A tak poważnie - jak nieprawdopodobnie idiotyczną politykę trzeba było prowadzić przez te wszystkie lata, żeby doprowadzić do sytuacji, w której dwoje największych sąsiadów (z których jeden był wieloletnim

sojusznikiem, a drugi sojusznikiem obecnym (i członkiem tej samej Unii Europejskiej) - musiało nawet za cenę zwiększonych kosztów omijać nasz kraj? ~realista..., 2005-09-09 09:12 (m) ■

# MONITOR

International Edition

“Wszyscy żyjemy pod tym samym niebem, ale nie każdy z nas widzi ten sam horyzont” (Konrad Adenauer)

## Jak Kuba Bogu...

**J**akże fałszywie brzmiały te oficjalne wrzaski centralnie (acz po kryjomu) sterowanych mediów działających w Polsce przy okazji podpisania 8 bm. porozumienia między Niemcami i Rosją o budowie rurociągu gazowego po dnie Bałtyku z ominięciem Polski. „Drugi Pakt Ribbentrop - Mołotow”, „nie mają prawa”, „nie pozwolimy”, „jak to można tak ponad naszymi głowami, a gdzie solidarność europejska?”.

Właśnie. Gdzie? Polskojęzyczne (bo nie polskie) media rzną głupa myśląc, że już nikt nie pamięta, jak dwa i pół roku temu nawoływały do ataku na Irak (a teraz w tym temacie siedzą cicho jak mysz pod miotłą) i jak postkomuniści spod znaku Millera złamali solidarność europejską i wplątali Polskę w awanturę iracką.

Na polskim Internecie, gdzie jeszcze cenzura nie zdołała położyć wszędzie swej łapy, znaleźć można autentyczne opinie polskiego społeczeństwa. Cytowane są one obficie na trzech stronach obecnego wydania Monitora. Jakże diametralnie różnią się od oficjalnej propagandy! Sytuacja zupełnie jak za czasów PRL. Media sobie, a ludzie sobie.

W odróżnieniu od głupawych pismaków, zaludniających obecnie media w Polsce, ludzie pamiętają, że wbrew oczywistym interesom europejskiej gospodarki, Polskie Linie Lotnicze LOT odrzuciły samolot Airbus, produkowany wspólnie przez 4 kraje Unii Europejskiej, Niemcy, Francję, Anglię i Hiszpanię, i wybrały gorszy zdaniem ekspertów samolot amerykański Boeing. Podobnie było z samolotem wielozadaniowym dla polskiego wojska: wybrano amerykański F-16, który

nie dość, że stanowi przestarzały model niekompatybilny z resztą polskiego uzbrojenia, to również zdaniem ekspertów jest gorszy od odrzuconego szwedzko-angielskiego, czyli europejskiego, samolotu Grippen.

Unia Europejska dała Polsce wyraźnie do zrozumienia, że sprawa zaopatrzenia Niemiec i innych krajów zachodnioeuropejskich w rosyjski gaz, to sprawa leżąca wyłącznie w gestii tych krajów i Unia nie będzie się tu mieszać, podobnie jak do polskich napaści na Białoruś (choć media w Polsce próbowały to przedstawić inaczej).

Niedawno wysunięto propozycję, aby Polska przyłączona została do tzw. grupy G5 (Niemcy, Francja, Anglia, Włochy i Hiszpania), grupy największych państw UE, które nadają ton polityce Wspólnoty w sprawach bezpieczeństwa i wymiarze sprawiedliwości. Tu jednakże sprzeciw założyły Niemcy, które są również przeciwne przyjęciu Polski do Układu Schengen, znoszącego kontrole na granicach wewnętrznych państw UE.

Teraz Niemcy, i to bynajmniej nie same, lecz z szeregiem innych państw Unii Europejskiej, dogadują się bezpośrednio z Rosją z całkowitym pominięciem Polski, do której przyłgnęło już lekceważące przezwisko „osa trojańskiego”, nie rozumiejącego, gdzie leżą jego najbardziej żywotne interesy. To Polska sama, a właściwie rządzący nią politycy, wpędziła się w sytuację, w której nikt się z nią nie liczy, nawet USA, dla których, jak powiedział zmarły niedawno Jan Nowak-Jeziorański, „walczyliśmy za frajer”.

Dla wielu dyskutantów na Internecie, gdzie tylko jeszcze można znaleźć ich pełne rozpaczyste głosy, Polskę nieprzerwanie od 15 lat rządzi banda „durniów, zdrajców i sprzedawczyków”, których działania stanowią, podobnie jak przed rozbiorami, bezpośrednie zagrożenie dla samego bytu politycznego państwa polskiego. (a) ■

## „POLITYKA DURNIÓW I SPRZEDAWCZYKÓW”

**W** okresie rządów profesora Jerzego Buzka przerwano budowę rurociągu z Syberii Europy przez terytorium Polski, pod pozorem instalowania świątłowodów dla celów szpiegowskich. Po sprawdzeniu podejrzeń okazało się, że obawy polskiego rządu były bezpodstawne, jednakże przerwanych prac nie wznowiono, zaś polski rząd podjął przygotowania do importu gazu ziemnego z Norwegii. Cena gazu norweskiego była znacznie wyższa od ceny dostaw z Rosji, a transport z miejsca wydobywania na Morzu Północnym do Polski wymagałby znacznych nakładów inwestycyjnych, ale polski rząd nie był zainteresowany rozwiązaniami alternatywnymi. Na przykład zaopatrywaniem kraju w gaz ziemny z rurociągu niemieckiego, stanowiącego integralną część sieci Unii Europejskiej oraz dającego gwarancję bezpieczeństwa energetycznego.

Na pytania o przyczynę upartego trwania rządu przy wariacie norweskim, wicepremier Janusz Steinhoff odpowiadał, że Polska jest państwem suwerennym i nie ma obowiązku tłumaczenia się ze swych decyzji.

W takiej atmosferze przybył do Warszawy prezydent Putin, składając wcześniej ustaloną wizytę oficjalną, która pod ciężarem pomówień i uprzedzeń stała się „spotkaniem ostatniej szansy” w odniesieniu do współpracy gospodarczej Polski z Rosją.

W przemówieniu wygłoszonym w Sejmie prezydent Rosji poruszył kwestie dotyczące tranzytu gazu oraz sprawę zaspokojenia polskich potrzeb w zakresie energetyki. Od-

nośnie tranzytu przez polskie terytorium, oferował opłatę w wysokości miliarda dolarów USA rocznie. Strona polska zbyła tę ofertę milczeniem, zajmując się przygotowaniem do sprowadzania gazu z Norwegii.

### „Polską politykę zagraniczną po roku 1990 można określić nie tylko za błędną, lecz brzemiennej w niebezpieczeństwo unicestwienia naszej państwowości”.

Niebawem, podczas spotkania prezydenta Putina z prezydentem Kwaśniewskim w jednym z państw azjatyckich, prezydent Rzeczypospolitej powiadomił prezydenta Rosji o oddaleniu przez stronę polską propozycji współpracy w sferze gospodarki.

W ten oto sposób władze Rzeczypospolitej „pokazały swą suwerenność”, rezygnując z miliarda dolarów rocznie i dobrowolnie wykluczając się z kręgu państw europejskich uczestniczących w przedsięwzięciach kooperacyjnych z Rosją. Godne uwagi jest przystąpienie rządów Republiki Federalnej Niemiec i Wielkiej Brytanii do konsorcjum finansującego budowę tego rurociągu. Polskim przedsiębiorstwom nie zaproponowano w tej inwestycji nawet prac pomocniczych.

Profesor Zbigniew Brzeziński, wybitny znawca przedmiotu, patrząc na świat przez pryzmat Eurazji, pisze na łamach „Foreign Affairs” z września i października 1997, nr 5, t. 7b cyt.: „W Eurazji żyje 75% światowej populacji, wytwarza się 60% PKB (znajduje się 75% źródeł energii, potencjalna potęga Eurazji jest wyższa niż Ameryki. Eurazja jest ważnym superkontynentem

świata... Podział sił w Eurazji będzie miał decydujące znaczenie dla globalnego prymatu Ameryki i jej historycznego dziedzictwa”.

Słowa te ujawniają kolejny problem III Rzeczypospolitej. Polska leży na styku obszaru Unii Europejskiej ze wschodnią częścią Europy i azjatycką częścią Eurazji i - siłą rzeczy - odczuwa wstrząsy powodowane bezpardonową walką USA o globalny prymat Ameryki.

Biorąc to pod uwagę, dla zapewnienia 38 milionom obywateli względnego dobrobytu i pokoju, rządowi polskiemu nie wolno uczestniczyć w jakichkolwiek przedsięwzięciach inicjowanych przez rząd USA, wymierzonych przeciw Rosji. Prezydent Rzeczypospolitej nie powinien narażać swego autorytetu, uczestnicząc w przygotowaniach przewrotów politycznych w państwach otaczających Rosję (Ukraina, Białoruś), szczególnie wtedy, gdy przywódca organizowanych rozruchów jest człowiek desygnowany przez prezydenta G. W. Busha.

Polską politykę zagraniczną po roku 1990 można określić nie tylko za błędną, lecz brzemiennej w niebezpieczeństwo unicestwienia naszej państwowości. ABC polskiej polityki zagranicznej polega na tym, by wykorzystując choćby formalną samodzielność pod tym względem, utrzymać dystans w stosunku do sąsiadujących z nami mocarstw, grając rolę neutralną, a w każdym razie, nie jednocząc ich przeciw sobie. Niestety, to co się dzieje w Polsce po 1990 roku można jedynie uznać za politykę durniów albo sprzedawczyków żywotnych interesów Polski.

(Streszczenie listu dr R S Lampasiaka z Niemiec do redakcji łódzkiego tygodnika *Angora* z 5.9.05) (b) ■

## “America are as poor as Third World”

**P**arts of the United States are as poor as the Third World, according to a shocking United Nations Human Development Report on global inequality. The document published on Sept 7 constitutes a stinging attack on US policies at home and abroad.

Claims that the New Orleans floods have laid bare a growing racial and economic divide in the US have, until now, been rejected by the American political establishment as emotional rhetoric. But the annual UN report provides statistical proof that for many - well beyond those affected by the aftermath of Hurricane Katrina - the great American Dream is an ongoing nightmare.

It reveals that the infant mortality rate has been rising in the US for the past five years - and is now the same as Malaysia. America's black children are twice as likely as whites to die before their first birthday.

The report is bound to incense the Bush administration as it provides ammunition for critics who have claimed that the fiasco following Hurricane Katrina shows that Washington does not care about poor black Americans.

But the 370-page document is critical of American policies towards poverty abroad as well as at home. And, in unusually outspoken language, it accuses the US of having "an overdeveloped military strategy and an underdeveloped strategy for human security".

Here are the key findings:

- Child mortality is on the rise in the United States (For half a century the US has seen a sustained decline in the number of children who die before their fifth birthday. But since 2000 this trend has been reversed).
- The infant mortality rate in the US is now the same as in Malaysia.
- Blacks in Washington DC have a higher infant death rate than people in the Indian state of Kerala (throughout the US black children are twice as likely to die before their first birthday).



- Hispanic Americans are more than twice as likely as white Americans to have no health cover (the US is the only wealthy country with no universal health insurance system).
- Child poverty rates in the United States are now more than 20 per cent.

(m) ■

## Israeli Embassy helps wanted general escape

**O**n Sunday Sept 11, Doron Almog, a retired Israeli army general, stayed on board a plane at London's airport when he heard he would be arrested. A human rights group filed a complaint under a law that gives Britain the power to charge foreigners with war crimes, even if Britain or its citizens were not involved.

Mr Almog was the Gaza army chief in 2002, when the Israeli air force dropped a one-tonne bomb that killed Gaza Hamas commander Salah Shehadeh and 14 others, including nine children.

Doron Almog has a severely autistic son himself and upon landing at Heathrow, he was tipped off that there was a warrant for his arrest and police were waiting at the barrier to take him away and charge him with war crimes (specifically the detonating of Palestinian homes in the Gaza refugee camp of Rafah). He took the tip and stayed aboard plane.

Afterwards, he told Channel 4 of the British television he refused to stand trial, emphasising it's the Israeli state that should be put in the dock.

Scotland Yard was urged to launch a criminal investigation into officials at the Israeli embassy in London who helped a retired Israeli general wanted for war crimes to escape arrest.

Mr Almog said that, as he prepared to leave the plane, he was advised to wait by the cabin crew. Israel's military attache in London then arrived to inform him that he faced arrest. He stayed on the El Al plane until it flew back to Israel.

(Continued on page 11)

The next day, Daniel Machover, a lawyer of Israeli origin representing the alleged Palestinian victims demanded that police investigate the actions of Israeli diplomats in aiding Mr Almog's retreat. Mr Machover said Israeli officials had been involved in "calculated interference" in thwarting British justice.

"There needs to be a criminal investigation of the actions taken by Israeli embassy staff. They are not located here to assist Israelis to evade British justice," he added.

Mr Machover also called for a police inquiry into how the information was leaked to the Israeli embassy and how the Israeli diplomat got through various layers of security at Heathrow to board the plane.

Here are some comments from the Israeli website [www.ynetnews.com](http://www.ynetnews.com) :

### **The purpose of the people behind Machover is simple:**

To punish the Israeli army, its soldiers and officers, for doing their job, and defending, successfully, the well-being of Israeli civilians. It's a simple division of labor. The Palestinian mass murder organizations, PLO, Fatah, Hamas, Islamic jihad, etc. punish Israelis for being alive. Palestinian 'humane rights' organization wish to punish the IDF for the denying the basic 'humane right' of killing Jews whenever they like to. Boaz Ramat Gan, Israel (09.13.05)

### **Not surprised at all**

the UK is an arab country. It has deep history of anti-Semitism. Just read the Magna Carta of 1215. It "forgave" the lords all the debts that they owed to the Jews. The British are lap dogs of the arabs including the Fakestinians. The bombings only made them hate the Jews even more. After all, whenever anything in the world that's bad occurs, it has to be the fault of the Jews -- including the Tsunami, Katrina, 9/11, 7/7, etc. Israel should issue arrest warrants for British war criminals such as the generals who fought in Northern Ireland and the pols who empowered them. Tit for tat! NCjews ,NC, USA 09.13.05)

### **what a solid human being**

i have never heard of this machover guy before, but he is the type of man we should all strive to be. fair, just, and sees past color of skin or race or religion. he sees injustice in this world and fights for it, what a hero. this is the type of person who should be serving the supreme court. what an inspiration edward , las vegas (09.13.05)

### **General Almog**

Offhand, I can't think of anybody in perfidious Albion, from the Archbishop of Canterbury down, worthy of licking General Almog's boots. Mark Cohen , Israel (09.14.05)

(Continued on page 12)

## **Bałagan polskiej polityki**

(Anonimowa wypowiedź na polskim internecie)

**W** całym tym bałaganie widać wyraźnie co jest złe a co dobre w polityce Polski.

Dobrego jest niewiele. Poparcie dla ukraińskiej "rewolucji" było dobre, bo opóźnia lub uniemożliwia powstanie nowego ZSRR.

Złe było poparcie dla Czeczenii. O ile Ukraina poniekąd się "opłaca", o tyle Czeczenia wcale. Złe jest stawianie na Amerykanów jako jedyńych, którzy mogą nas "ocalić" przed Niemcami i Rosją - jak mówi polskie społeczeństwo.

Jakoś Amerykanie nie tylko nie obronili nas przed zrobieniem w trąbę w sprawie tej nieszczęsnej rury, ale oni sami nie radzą sobie ani w I raku, ani u siebie z klęską żywiołową. Wątpliwe czy by mogli i czy by chcieli nam pomagać.

Bezsensowne jest promowanie amerykańskich towarów. Promując konkurencyjny przemysł osłabiamy europejską gospodarkę, której jesteśmy częścią, sprawiamy że Amerykanie choć nie są - faktycznie mogą stać się lepsi technologicznie od Europejczyków. Podcinamy gałąź na której siedzimy, gdyż stąd właśnie biorą się dotacje i przywileje unijne.

Amerykanie biorą nas za głupich, bo sami nigdy by się tak nie zachowali, i wciskają nam swój złom za duże pieniądze. Gdzie korzyść? Nie ma dobrego sprzętu, nie ma offsetu, nie ma miejsc pracy. Jest rosnąca irytacja w Europie i coraz częstsze "dogadywanie się ponad naszymi głowami".

Ten gazociąg, wysokość dotacji, podejście do praw Polaków w Unii, ochrona własnych rynków pracy, zakładanie fabryk w Chinach - to wszystko jest efekt naszego nabijania kasy Amerykanom. Robimy to wyłącznie własnym kosztem.

Jesteśmy biednym krajem na dorobku i z ogromnymi problemami. Nie stać nas na jakieś "pokojuowe" operacje w I raku, ani gdziekolwiek indziej. Nikt tego i tak nie zauważy i nie doceni. Zamiast udawać mocarstwo powinniśmy prowadzić tylko europejską politykę i nie dbać ani o USA, ani o żadne inne państwo poza Europą. Niech nasi politycy nigdzie nie wyjeżdżają udając troskę o losy państwa. Wszystko, co jest nam potrzebne, jest w Europie. Polska powinna być najbardziej proeuropejskim krajem UE i Europy.

Najważniejsze są stosunki z Niemcami. To zawsze powinien być nasz priorytet. Niemcy to potęga gospodarcza, która wbrew temu, co wymyślają różni pismacy w Polsce, sposobi się do nowego rozkwitu gospodarczego.

RFN właśnie kończy wchłanianie NRD - minęło tyle lat, że dawni obywatele NRD przechodzą na emerytury, a nowe pokolenie jest już wychowane według zachodniemieckich standardów. Niemcy mają świetne warunki do rozwoju i najwyraźniej stosunki gospodarcze ze Wschodem są dla nich ważne. I to jest nasza szansa, gdyż nie wszystko może przebiegać po dnie Bałtyku. Droga z Berlina do Moskwy będzie przez Warszawę. Warto pomyśleć o jakichś wspólnych niemiecko-rosyjsko-polskich przedsięwzięciach.

Stosunki z Rosją są także bardzo ważne dla Polski. Rosja to za-

(Continued on page 12)

(Continued from page 11)

równy wielki rynek zbytu dla rozwijającego się polskiego eksportu, jak i poważny partner przy różnych przedsięwzięciach. Rosja to również państwo, na którym można oprzeć obronność. Nie potrzebujemy bowiem bronić się przed nikim, a więc USA nie są nam potrzebne. Dobre relacje i nieprzeszkadzanie Niemcom i Rosjanom zapewnią nam bezpieczeństwo na wieki wieków. Ani Rosja ani Niemcy nigdy już nas nie ruszą. Nie trzeba więc jeździć z Amerykanami na wątpliwej słuszności wojny i narażać się na zemstę terrorystów.

Ogólnie rzecz biorąc Polska potrzebuje 30 lat pomyślnej koniunktury i dobrego rozwoju. Trzeba podnieść na odpowiedni poziom polską naukę, zwalczyć bezrobocie i wyedukować CAŁE społeczeństwo.

To są cele których realizacja wymaga również zręcznej polityki zagranicznej - wobec UE i wobec Rosji. Potrzeba też zerwać niedorzeczną przyjaźń z USA, która póki co nie przyniosła nam żadnych korzyści. Nie obrażając tym razem nikogo powinniśmy taktycznie odwrócić się od USA i skończyć z wybieraniem amerykańskich ofert - tak wojskowych jak i cywilnych. Tym bardziej że doskonałość amerykańskich produktów to mit.

Trzeba też skończyć z nagonką na Rosjan w szkołach, w domach, podczas okolicznościowych uroczystości. Również Katyń nie powinien stać się gwoździem do trumny dla polskiej pomyślności gospodarczej. To się może nie podobać, ale tego się nie zmieni.

-R., 2005-09-09 11:38 ■

(Continued from page 11)

### **Machover Will Have To Arrest Every US General Too**

This British "Jewish" lawyer is indeed involved with one of the most virulent self hating groups in Israel through the notorious left wing Yesh Gvul. He should stop threatening IDF generals, because soon he will have to arrest the US generals on "war crimes". The Islamists in Britain - of whom he is a toady AND a useful idiot - consider US actions in Iraq as war crimes too. Is he ready to take on Bush & Co.? I suspect he will be put out of business soon by outside forces. (US heavyweights who will agree with my assessment) Adina Kutnicki, NJ, US (09.13.05) ■

### **To była „plama”**

**B**ył sekretarz stanu USA Colin Powell przyznał 9 bm., że jego przemówienie o Iraku na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ jest plamą na jego przeszłości.

W lutym 2003 roku, nieco ponad miesiąc przed rozpoczęciem amerykańskiej inwazji na terytorium irackie, Powell zapewniał Radę Bezpieczeństwa, że istnieją dowody na posiadanie przez Irak broni masowej zagłady.

*Komentarz z polskiego Internetu:*

Powell jest człowiekiem honoru i wyciąga przynajmniej konsekwencje ze swojego postępowania. Zawsze wydawał mi się zbyt poważnym człowiekiem do latającego cyrku Busha.

~.., 2005-09-09 10:34 (m) ■

### **Wojna? Jaka wojna?!**

**W**ydawane w Polsce wielokonkładowe tygodniki takie jak Newsweek Polska, Przekrój, Polityka czy Wprost nagle jakby zaczęły cierpieć na ślepotę. O wojnie w Iraku od dobrych tygodni, a w niektórych z nich nawet miesięcy - ani słowa! A jeszcze nie tak dawno (zob. Monitor 34) Newsweek Polska obiecywał „polskie pola naftowe” w zamian za przyłączenie się Polski do ataku na Irak.

Teraz w Iraku znowu gorąco, a tu cicho sza. Mimo formalnego braku cenzury, główne pisma przemawiają jednym głosem, albo jednocześnie milczą. Jeden z polskich socjologów dowodzi, że mamy to do czynienia - jak on to nazywa - „zmową medialną”, której ulubioną taktyką jest „zamilczanie na śmierć” niewygodnych tematów. No cóż, wybory za pasem... (m) ■

### **MONITOR INDEX**

Monitor contains carefully researched documents of lasting value. Cannot find an article on a given subject you need to check? Download the Copernic Desktop Search (CDS) free utility from [www.copernic.com](http://www.copernic.com). Next, download all issues of Monitor from our website [www.elamco.co.uk/monitor](http://www.elamco.co.uk/monitor) to a separate directory on your hard disk (only some 15Mb required) and allow the CDS to do a complete indexing of your entire computer, preferably overnight. You will then be able to find any subject in every Monitor and elsewhere on your hard disk in a fraction of a second! Unbelievable but true... (b) ■

MONITOR is an independent international news monthly published by Elamco Limited, 71 Avalon Road, London W13 0BB. Archive copies in Adobe Acrobat 7.0 PDF format are available free of charge from our website at:

[www.elamco.co.uk/monitor](http://www.elamco.co.uk/monitor)

Subscribers receive their copies by email on the day of publication. Archive copies are available a week later. A single copy by subscription is £1 or €1.50 or \$1.50. Please order your subscription in 10-issue intervals (min 20 issues) and make your cheques payable to Elamco Ltd. Remember: Monitor is YOUR paper. It cannot exist without YOUR support.

**our email address**



[office@elamco.co.uk](mailto:office@elamco.co.uk)



**nasz adres email**

MONITOR to niezależny miesięcznik informacyjny poświęcony sprawom międzynarodowym w polskim kontekście i wydawany przez spółkę prawa angielskiego Elamco Ltd, 71 Avalon Road, London W13 0BB. Kopie archiwalne dostępne są bezpłatnie z naszej witryny internetowej pod adresem:

[www.elamco.co.uk](http://www.elamco.co.uk)

Prenumeratorki otrzymują swój egzemplarz emailem w dniu publikacji (zwykle w niedzielę), zaś kopie archiwalne umieszczane są na naszej witrynie internetowej tydzień później. Pojedynczy egzemplarz w subskrypcji kosztuje £1 lub €1,50 lub \$1,50. Prosimy składać zamówienia na prenumeratę czekiem wystawionym na Elamco Ltd w odcinkach co 10 numerów (min. 20 numerów). Pamiętaj: Monitor to TWOJE pismo. Bez TWEGO wsparcia istnieć nie będzie.